Opoczno, 26 luty 2019 r.

Anna Pręcikowska-Skoczylas
Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3
w Opocznie im. H. Sienkiewicza

znak: SP3.0500.11.2018/2019

URZĄD MIEJSKI w Opocznie
BIURO OBSŁUGI INTERESANTA
Wpłynęło dnia 26. 02. 2019
Ilość zał. ..... Lp.dz. 5337
Podpis .....

P. Anna Zięba
Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Opocznie

Dotyczy pisma znak: BRM.004.S.2.2019

W odpowiedzi na pismo z dnia 08.02.2019 r. znak: AiK.1510.3.2019, które wpłynęło do szkoły w dniu 12.02.2019 r., informuję, iż skarga złożona przez Panią Ewę Putko pracownika administracji na stanowisku referent Szkoły Podstawowej nr 3 w Opocznie jest całkowicie bezzasadna, ponieważ nie ma potwierdzenia w faktach.

Uzasadnienie

1. *Stan faktyczny wraz z wyjaśnieniem zarzutów*

Celem należytego ustosunkowania się do sformułowanych w treści skargi zarzutów konieczne jest wyjaśnienie okoliczności faktycznych. Mianowicie, Dyrekcja szkoły nie podejmuje żadnych działań, które miałyby znamiona znęcania się psychicznego nad pracownikiem. Faktem jest, że Pani Ewa Putko jest pracownikiem z długoletnim stażem, nie mniej jednak niekompetentnym, nieodpowiedzialnym, notorycznie naruszającym zasady ustalonego porządku i dyscypliny pracy.

Twierdząc, iż od stycznia 2019 r otrzymała kilka notatek służbowych mija się z prawdą, gdyż otrzymywała je już wcześniej a pracodawca wielokrotnie stosował różnego rodzaju dopuszczone przez Kodeks pracy formy dyscyplinowania pracownika, którego postępowanie dezorganizuje wykonywanie obowiązków innych pracowników (muszą poprawiać za skarżącą błędy) oraz naraża placówkę na szkody finansowe (np. gubienie faktur, naliczanie opłat za ciepło na podstawie fikcyjnego zużycia, gdyż licznik ciepła był od dawna uszkodzony).

Zastrzeżenia moje, jako pracodawcy budzi również postawa Skarżącej polegająca na przekonaniu, że jej wiek może być usprawiedliwieniem braku kompetencji i niechęci do rozwijania umiejętności pracowniczych. Dowodem na to są ciągle powtarzane przez Skarżącą stwierdzenia, cytuję: „ja się na tym nie znam", „nie umiem tego", „jestem zmęczona", „zawsze tak było", „mam 63 lata i nie będę się tego uczyła".
Nadmienić należy, że wymagania stawiane pracownikowi nie są wygórowane. Dotyczą rzetelnego wydawania środków czystości, materiałów biurowych i systematycznego potwier-

dzania tego faktu w przygotowanych przez Dyrektora szkoły dokumentach. Nadmieniam, że na nierzetelność Pani Putko w tym zakresie zwróciły mi uwagę pracownice pobierające środki czystości.
Innym obowiązkiem Skarżącej jest obsługiwanie ksero i prowadzenie ewidencji wydawanego papieru oraz kopiowanych materiałów. Rozliczenie w/w w minionym okresie stało się niemożliwe w związku ze zgubieniem przez Panią Putko zeszytu, do którego powinna wpisywać dane.
Do obowiązków Skarżącej należy również opieczętowywanie faktur i prowadzenie ich ewidencji zgodnie z wytycznymi Dyrektora szkoły. Niestety zdarza się, że faktury giną i pomimo, iż odbiór jest kwitowany przez Skarżącą własnoręcznym podpisem nie poczuwa się ona do odpowiedzialności za ich zagubienie. Nadmienić należy, że wielokrotnie Dyrekcja szkoły wraz z innymi pracownikami wyjaśniała z kontrahentami opóźnienia płatności, co Skarżąca uznała za normę i nie widziała w tym nic złego. Postawa Skarżącej wskazuje, iż nie uświadamia sobie faktu, że inni pracownicy poświęcają swój czas na naprawianie jej błędów, co skutkuje dezorganizacją pracy. Niestety, nie wszystkie takie problemy udaje się na bieżąco rozwiązać.
Mnożące się naruszenia dyscypliny pracy, brak możliwości porozumienia się z pracownikiem, który nie dostrzega w żadnej sytuacji swojej winy, posiada skłonność do przekręcania faktów a nawet konfabulacji zmusiły Dyrekcję szkoły do przekazywania wszelkich uwag i zastrzeżeń tylko w formie notatek służbowych.

Drugą kwestią, ale również odnoszącą się do ustalonego porządku i dyscypliny pracy jest sytuacja związana z nieusprawiedliwioną nieobecnością w pracy, za którą Skarżąca otrzymała karę porządkową nagany. Pani Ewa Putko złamała wszystkie procedury związane z otrzymaniem urlopu wypoczynkowego. Nie skorzystała z możliwości wyjaśnienia i usprawiedliwienia nieobecności w pracy, starała się narzucić pracodawcy swój sposób rozwiązania stworzonego przez siebie problemu, wywierając presję na wicedyrektorze, aby podpisał jej podanie o urlop z datą wsteczną. Rozczarowana konsekwentną i zgodną z Kodeksem pracy postawą wicedyrektor Pani Katarzyny Sokół w opisanej sprawie zarzuca jej zastraszanie i obarcza winą. Sytuacja przytoczona w skardze odnosząca się do rzekomej groźby ze strony wicedyrektora w dniu 23stycznia 2019 r. związanej ze złożeniem pozwu do Sądu Pracy jest nieprawdziwa i nie miała miejsca. Faktem jest, iż w tym dniu Pani Katarzyna Sokół przebywała na urlopie wypoczynkowym zgodnie z kartą urlopową.

Nadmieniam, że w dniu 25 lutego 2019 r. miała miejsce rozprawa sądowa przed Sądem Rejonowym w Tomaszowie Mazowiecki w sprawie z powództwa Pani Ewy Putko. Sąd wyraźnie poinformował p. Ewę Putko, że naruszyła ustaloną w szkole organizację i porządek w procesie pracy, poprzez niestawienie się w pracy w dniu 15 listopada 2018 r. oraz brak usprawiedliwienia tej nieobecności.

Kierując się zasadami współżycia społecznego oraz ogłoszoną przez powódkę przed Sądem obietnicą zachowania się wobec mojej osoby w sposób lojalny, zawarłam z Panią Ewą Putko ugodę sądową. W punkcie 1 ugody Pani Ewa Putko przyznała, iż "naruszyła ustaloną w Szkole Podstawowej nr 3 w Opocznie im. Henryka Sienkiewicza organizację i porządek w proce-

sie pracy poprzez niestawienie się w pracy w dniu 15 listopada 2018 roku oraz brak usprawiedliwienia tej nieobecności". W punkcie 2 jako Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Opocznie im. Henryka Sienkiewicza, zważywszy na wspomniane zasady współżycia społecznego oraz zapewnienie ze strony Pani Ewy Putko o lojalnej współpracy, wyraziłam zgodę na zawarcie ugody i cofnęłam oświadczenie o ukaraniu Pani Ewy Putko karą porządkową kary nagany, w to miejsce wymierzając jej karę ustnego upomnienia. Ugoda została popisana przed Sądem przez obydwie strony oraz przez ich pełnomocników procesowych.

Kolejna sprawa z omawianej skargi tzn. odsunięcia od wykonywania obowiązków Skarżącej, która w ostatnim dniu zwolnienia lekarskiego pojawiła się w pracy z punktu widzenia pracodawcy jest działaniem dla dobra pracownika. Pracownik na zwolnieniu L4 nie może przebywać na terenie zakładu pracy i podejmować żadnych obowiązków służbowych. Trudno dociekać, z jakiego powodu Skarżąca zjawiła się w tym dniu w pracy. Zgodnie z posiadaną przez Dyrekcję wiedzą Pani Putko 30.01.2019 r. upewniła się w Centrum Usług Wspólnych do kiedy ma zwolnienie. Informację tę potwierdziła Pani Katarzyna Sokół w rozmowie z pracownicą CUWGO, czego Skarżąca była świadkiem i nie potrafiła wyjaśnić tego faktu.

Odnosząc się do ostatniego zarzutu sama Skarżąca stwierdza, że czynności, o których pisze były jej zlecone. Wynikają one z ostatniego punktu zakresu czynności i obowiązków pracownika na zajmowanym stanowisku. Nadmienić należy, iż wypełnianie ich zlecone zostało przez poprzedniego pracodawcę. Jako Dyrektor szkoły zwróciłam jedynie uwagę, że przez wiele lat ich wykonywanie było nierzetelne i narażało placówkę na straty finansowe. W związku z tym Skarżąca została poinformowana i przeszkolona przez Dyrektora, jak wyżej wymienione naliczenia należy wykonać. Pomimo weryfikacji przedstawionych przez Panią Ewę Putko danych i dodatkowych wyjaśnień pracownik w dalszym ciągu nie potrafi zastosować się do wytycznych.

Z przykrością stwierdzam, że pracownik nie potrafi w sposób obiektywny ocenić swojej sytuacji w miejscu pracy.
Wyżej wymienione zarzuty nie tylko nie znajdują potwierdzenia w faktach, ale są krzywdzące dla mnie, jako dla pracodawcy, gdyż wielokrotnie w trosce o dobro pracownika, z szacunku dla jego wieku, starałam się wraz z innymi pracownikami ułatwić Skarżącej funkcjonowanie w miejscu pracy i pomoc w wypełnianiu przez nią obowiązków (np.: przygotowanie dla niej wzorów dokumentów, wielokrotne wyjaśnianie płatności faktur, poprawianie tabeli z błędnymi naliczeniami mediów itp.).
Dlatego zarzut nękania i narażania na stres w miejscu pracy nie ma potwierdzenia w faktach.
Niestety, biorąc pod uwagę moją historię współpracy z Panią Ewą Putko i obserwacje sposobu wykonywania przez nią obowiązków a także funkcjonowania w miejscu pracy stwierdzam, że jakakolwiek próba skłonienia pracownika do rzetelnego wykonywania obowiązków traktowana jest jak atak, a nie pomoc.

Nadmienić należy, że Pani Ewa Putko cyklicznie składa skargi do organu prowadzącego i straszy Dyrekcję szkoły Panem Burmistrzem lub Naczelnikiem Wydziału Edukacji. W

związku z tym to Skarżąca nęka i zastrasza pracodawcę w osobach Dyrektora i Wicedyrektorów placówki.

Stwierdzić należy, iż taki tryb postępowania stał się dla Skarżącej sposobem tuszowania swojej nieudolności w miejscu pracy. Jej brak kompetencji wprowadza Dyrekcję szkoły w codzienny stres związany z prawidłowym wykonaniem zadań.

Biorąc pod uwagę powyżej przytoczone okoliczności, wyjaśniam, że w całości podtrzymuję stanowisko o braku zasadności wobec mnie i wicedyrektora szkoły Katarzyny Sokół skargi złożonej przez Panią Putko.

Z poważaniem,

DYREKTOR SZKOŁY
mgr Anna Pręcikowska-Skoczylas

SZKOŁA PODSTAWOWA nr 3
w Opocznie im. Henryka Sienkiewicza
ul. Armii Krajowej 1, 26-300 Opoczno
NIP 7681664293, REG. 000816109
tel./fax 44 755 28 88

Otrzymują:
1. Przewodniczący Rady Miejskiej w Opocznie
2. a/a